

Iggy Not Pop, Kołysanka

Syn już poszedł spać, odpalam sobie bita
Ale kurwa jego mać, co mógłbym Ci napisać?
Jeśli dzieci masz, to dobrze wiesz co czuję
Jeśli ciągle jesteś sam, to pewnie nie zrozumiesz

Że wszystko co piszę jakoś nie ma sensu
Nie skleja się żaden z moich nowych wersów
Wszystkie próby jakiś rzęch, nie jak nowy Lexus
Chuj w to, odpalam z żoną kolejny odcinek Friendsów

Wiem, że czekałeś na to LP, jak twój dziadek na rentę
Odpal je, nie bądź zgredem - racz się piwem albo skrętem
Tekst ten składam mniej pewnie, wersy rodzą się w bólach
Ale jest efekt. Hurra! Już w głośnikach hula
Iggy Not Pop, Poszukiwacz Brzmienia, Błazen
Pełen pomysłów chłop, tak jak wody pełen basen
Trochę czuję się jak skansen, pełny staroci
Ale w nim mam pełny arsenał muzycznych dobroci
W 2_15 robię Hot Raps, potem dżezy
Zero w górze łap – nie mam szans wśród paździerzy
Mówię, że mam skill i mam flow – nikt nie wierzy
Na youtubie nikt nie pisze nic, nawet hejterzy
Nie leży mi new rap i nowych raperów pozy
Wy wpuszczacie tu chłap, brak Wam finezji dozy
Nie czujcie grozy, jak obalony dyktator
Nie chcę być najlepszym MC, a najlepszym tatą

I wszystko co piszę jakoś nie ma sensu
Nie skleja się żaden z moich nowych wersów
Wszystkie próby jakiś rzęch, nie jak nowy Lexus
Chuj w to, dziś nawijam do świeżego beatu Tap3sów